

Góralu, czy ci nie żal?

(za chlebem)

muzyka: M. Świerzyński słowa: M. Bałucki

Góralu, czy ci nie żal
odchodzić od stron ojczystych,
świerkowych lasów i hal
i tych potoków srebrzystych,

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

A góral na góry spoziera
i łzy rękawem ociera,
i góry porzucić trzeba
dla chleba, panie, dla chleba!

/Góralu, czy ci nie żal,
góralu, wracaj do hal!/bis

W chatach zostali ojcowie;
gdy pójdziesz od nich hen w dal,
cóż z nimi będzie, kto wie?
Góralu, czy ci nie żal...

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

A góral jak dziecko płacze:
może już ich nie zobaczę,
i starych porzucić trzeba
dla chleba, panie, dla chleba.

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

Góralu, nie odchodź, nie!
Na wzgórk u męki Boskiej,
Tam matka twa płacze cię
Ushnie z tęsknoty i troski...

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

On zwiesił głowę i wzdycha:
Oj, dolaż moja! — Rzekł z cicha.
I matkę porzucić trzeba...
Dla chleba, panie, dla chleba!

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

*Nasz Gazdo, co patrzysz z wysoka,
anieli tam „Barkę” Ci grają,
popatrz na Polskę z obłoka,
tu też dla Ciebie śpiewają.

/Góralu, czy ci nie żal?
góralu, wracaj do hal!/bis

**Dodatkową zwrotkę dopisał Waldemar Domański*